

AGNIESZKA SZOPA

## KONFERENCJA ORKANOWSKA

Z inicjatywy Podhalańskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Targu i Instytutu Filologii Polskiej Akademii Pedagogicznej w Krakowie w dniach od 11 do 13 października 2002 roku odbyła się w Koninkach konferencja naukowa pod tytułem *Władysław Orkan czytany dzisiaj*. Swym patronatem objął ją premier Jarosław Kalinowski, a Telewizja Polska S.A. – patronatem medialnym. Organizatorzy spotkali się z bardzo przychylnym przyjęciem władz lokalnych, których przedstawiciele nie tylko uczestniczyli w obradach, ale aktywnie włączyli się w organizację.

Celem konferencji było przypomnienie i próba odczytania na nowo twórczości Władysława Orkana, a przede wszystkim – udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy pisarstwo autora *W roztokach* może dla współczesnego czytelnika być aktualne i atrakcyjne literacko.

Miejscem obrad w dniu inauguracji sesji 11 października był Ośrodek Wypoczynkowy Huty im. T. Sendzimira w Koninkach koło Poręby Wielkiej, skąd pochodził Franciszek Smaciarz, znany potem pod pseudonimem Władysław Orkan. Otwierający obrady Rektor PPWSZ, prof. dr hab. Stanisław A. Hodorowicz odczytał list Jarosława Kalinowskiego, w którym premier przypominał jak ważne w dzisiejszych czasach jest odwoływanie się do wartości stanowiących korzenie danych społeczności oraz pielęgnowanie tradycji regionalnych. Zabierający następnie głos wódcy okolicznych ziem, a więc starosta limanowski – Władysław Bieda, wicestarosta nowotarski – Jan Hamerski oraz wójt Gminy Niedźwiedz – Janusz Potaczek zgodnie podkreślali znaczenie twórczości „Dumaca z Poręby” dla popularyzacji regionu, konieczność jej lansowania oraz wyrazili nadzieję, że materiały z tej sesji nie pozostaną w teczkach, lecz ukażą się drukiem.

Obrady rozpoczęto akcentem osobistym – prof. zw. dr hab. Bolesław Faron przeczytał wspomnienie *Orkanowskie przesłanie* zamieszczone w tomie jego autorstwa zatytułowanym *Powrót do korzeni*. Albowiem – jak stwierdził – od 1954 roku, czyli od momentu otrzymania nagrody książkowej w postaci *Wyboru*

pism Władysława Orkana, poprzez pracę magisterską, aż po konferencję naukową w Koninkach pisarstwo tego właśnie prozaika nieodłącznie towarzyszyło jego karierze naukowej.

Zasadniczą cześć obrad rozpoczął swoim wystąpieniem rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. dr hab. Franciszek Ziejka. Przypomniiał, że w latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia natrafił w archiwum na listy Władysława Orkana do matki, Katarzyny Smreczyńskiej. Owocem jego badań nad tymi tekstami była książka *Dialog serdeczny* z 1988 roku. Była to jedna z ostatnich drukowanych prac, dotyczących twórczości autora *Drzewiej*. Profesor Ziejka wskazał na nowe możliwości interpretacyjne jego prozy, przywołując metodę tematologiczną, słowa „klucze”, powieści eksperymentalne. Jej aktualności upatrywał we wciąż prawdziwych wskazaniach dla młodych Podhalan, w których można odnaleźć wiele z dzisiejszej idei „Europy regionów”.

Kolejne wystąpienie prof. dr hab. Józefy Kobylińskiej z Akademii Pedagogicznej w Krakowie zatytułowane było *Obraz (stereotyp) ojca w utworach Władysława Orkana*. Badaczka od lat zajmuje się językiem „Dumaca z Poręby”. Znana jest jej książka *Językowy świat Orkana (słowa i stereotypy)*; referat wygłoszony na sesji był cennym niejakim dopełnieniem tej pracy. Orkan w żadnym ze swoich utworów nie uczynił ojca głównym bohaterem, jednak pojawia się on zarówno w powieściach jak i nowelach. Zostały w nich zarysowane cztery stereotypy ojca: ojciec dobry (*Na wydaniu, Zemsta trupa, Wesoly dzień, Drzewiej*); ojciec zły (*Komornicy*); ojciec skrzywdzony (*Zemsta trupa, Noc, Pomór, W roz-tokach*); ojciec tragiczny (*Pomór*). W swoim referacie profesor Józefa Kobylińska scharakteryzowała warstwę leksykalną, służącą kreacji tych stereotypów.

Referat doktora Edwarda Chudzińskiego, zatytułowany *Władysław Orkan jako regionalista i pisarz chłopski*, poświęcony był aktywności pisarskiej Orkana w dwudziestoleciu międzywojennym oraz recepcji jego myśli społecznej i idei regionalistycznych. O ile najlepsze swoje utwory literackie opublikował Orkan przed 1918 rokiem, a więc w okresie Młodej Polski, to zasadniczy zrąb jego utworów publicystycznych, będących przejawem pasji i prac organizatorskich w podhalańskim ruchu regionalnym, przypada na okres dwudziestolecia międzywojennego. Kultura literacka tego właśnie okresu swą dynamikę zawdzięczała ruchom społecznym, które sprawiły, że twórcy weszli w nowe dla siebie role działaczy. Władysław Orkan osobiście i najsilniej związał się z ruchem regionalistycznym, którego był jednym z głównych ideologów i animatorów, gdy zaś chodzi o regionalizm podhalański, to odgrywał w nim rolę pierwszoplanową. Zasadniczy rys tego ruchu zawarty został w przemówieniu Orkana na II Zjeździe Podhalan w Nowym Targu w 1912 roku. W swych tekstach i wystąpieniach wypowiadał się na tematy fundamentalne dla każdego ruchu regionalistycznego, a więc w kwestii granic terytorium i jego społecznego rodowodu.

Jego zdaniem ruch regionalny na Podhalu jest dziełem inteligencji, wywodzącej się z ludu. Ta właśnie chłopskość stała się zasadniczym wyróżnikiem jego ideologii regionalnej, bowiem według Orkana o odrębności kulturowej poszczególnych ziem polskich zadecydowała gwara chłopska, strój, tradycja i obrzędowość. Podobnie jak Witkiewicza niepokoiły go procesy niwelacyjne, w wyniku których Podhale zatracą swoje cechy regionalne. Co nie oznacza, że był on przeciwnikiem modernizacji, ale jej zasadności upatrywał w takich dziedzinach, jak m.in. gospodarka i handel.

Z kolei prof. dr hab. Stefan Rittel z Akademii Świętokrzyskiej wygłosił referat na temat *Negocjowanie wartości społecznych w powieści Władysława Orkana „W roztokach”*. Skupił się w nim na dwóch kategoriach określających charakter negocjacji: przestrzeń negocjacyjna i postawy negocjacyjne.

Po przerwie uczestnicy wysłuchali dwóch referatów, wygłoszonych przez osoby związane naukowo nie z literaturą, lecz z biologią i inżynierią środowiska. Doktor Alfred Król reprezentujący Regionalną Dyрекcję Lasów Państwowych zajął się związkiem człowieka z lasem, rolą i funkcją lasu w kształtowaniu krajobrazu, a wszystko to w kontekście prozy bohatera sesji. Duże zainteresowanie wywołało wystąpienie mgr Ewy Strauchamann z Gorczańskiego Parku Narodowego, zatytułowane *Twórczość Orkana jako źródło informacji krajoznawczej*. Przypomniała ona, że Orkan jest autorem pierwszego opisu wyglądu Gorców. Jest to opis artystyczny, ale noszący cechy opisu naukowego. Cytowano go w wielu przewodnikach turystycznych, współczesnych i dawnych, choć zawiera on pomyłkę w określeniu wschodnich granic Gorców. Na kartach jego utworów odnaleźć można ślady miejsc, których już w Gorcach nie zobaczymy, jak na przykład zarośnięte dawno polany Ceska, Wasielka. Wiele miejsc pisarz nazwał ich własnymi nazwami, o wielu opowiadał, dając bardzo precyzyjne opisy, pozwalające na bezbłędną ich lokalizację. Orkan podaje często nazwy własne z północnych stron Gorców, natomiast raczej rzadko padają nazwy miejsc i szczytów, położonych od wschodniej i południowej strony Gorców, które pisarz znał znacznie słabiej. Ponadto w wielu jego utworach pojawiają się gorczańskie obiekty kulturowe, jak choćby tajemniczy kamień na Czołe Turbacza, kapliczka św. Rozalii, cmentarz choleryczny, stary kościół w Niedźwiedziu, była huta szkła w Hucisku. W jego prozie znajdziemy także wspaniałe opisy gorczańskich lasów i informacje o ich mieszkańcach. Stanowią one swoisty dokument zmian środowiska w ciągu 100 lat.

Pierwszy dzień obrad zamknęło wystąpienie dr Anny Skoczek z Instytutu Dziennikarstwa UJ, zatytułowane *Twórczość Władysława Orkana jako tekst folkloru*. Poddała ona w nim analizie przytoczone w prozie Orkana teksty związane ze współczesną mu obrzędowością, a więc kolędy, szopki, pieśni dziadowskie, pieśni weselne.

Atrakcją dla uczestników była uroczysta kolacja z udziałem kapeli regionalnej z Miejskiego Ośrodka Kultury w Limanowej.

Drugi dzień sesji rozpoczął się od złożenia wiązanki na grobie Władysława Orkana na Pęksowym Brzysku w Zakopanem. Jest to drugie miejsce spoczynku pisarza. Po nagłej śmierci w dniu 14 maja 1930 roku pochowano go na cmentarzu Rakowickim w Krakowie. Jednak po roku, 16 maja 1931 roku odbył się drugi, uroczysty pogrzeb pisarza. Jego zwłoki odprowadzono na zakopiański cmentarz zasłużonych, w czym uczestniczyły rzesze górali, którzy do Zakopanego wyruszyli spod kościoła w Rabce.

Następnie uczestnicy wysłuchali siedmiu referatów, wygłoszonych w sali widowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultury w Nowym Targu. Zebrani na widowni przedstawiciele władz lokalnych oraz studenci miejscowego PPWSZ i nauczyciele z okolicznych szkół wysłuchali na rozpoczęcie obrad listu marszałka Województwa Małopolskiego, Marka Nawary, skierowanego do uczestników i organizatorów konferencji. Podkreślił on w nim znaczenie takich inicjatyw dla regionu. W przerwie obradujących podjęto poczęstunkiem, przygotowanym przez miejscowy Oddział Związku Podhalan.

Pierwszy referat wygłosił prof. dr hab. Bolesław Faron, a był on zatytułowany „*Listy ze wsi*” czytane dzisiaj. Podstawowym zadaniem w nim postawionym była próba odpowiedzi na pytanie, czy dwa tomy listów, stanowiące trzon myśli społecznej Orkana są wciąż aktualne, czy być może należy je odłożyć do lamusa literatury. Za ich walory profesor Faron uznał dobre współistnienie w nich gwary obok języka literackiego, prawdziwość przekazu oraz pasję obserwatorską ich autora. Był on bowiem znakomitym obserwatorem życia wiejskiego, wrażliwym dokumentalistą i to niezależnie od tego, czy wypowiadał się w tekstach *par excellance* literackich, czy też publicystycznych. *Listy ze wsi* pisał zaś przez cały okres swej dojrzałej twórczości, ze szczególnym jednak nasileniem po 1918 roku, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Zainteresowanie tymi publikacjami było od początku stosunkowo duże. Odzew na publicystyczne jego wystąpienia w ówczesnej prasie był natychmiastowy. Orkan w okresie pracy nad powieścią *W roztokach* przeszedł głęboki kryzys ideowy, w wyniku którego dokonał generalnej rewizji poglądów na sytuację ludu wiejskiego. Miejsce dotychczasowych przekonań, że przyczyną wszelkiego zła jest nędza i towarzysząca jej ciemnota, zajęła koncepcja „ras duchowych”, której źródła możemy szukać u Romualda Minkiewicza (*O pełni życia i komunii duchowej*), a nade wszystko w myślach Stanisława Witkiewicza. Zróznicowanie społeczności wiejskiej widzi teraz nie w optyce socjalnej, lecz stopniu rozwoju duchowego. Miejsce pierwotnych projektów przebudowy społecznej zajęła teraz troska o przekształcenie charakterów. Przekonanie to powodowało, że Orkan staje się piewą tradycji, dawnych stosunków wiejskich, choć nie należy go uznawać za ultra-

tradycjonalistę, bo próbował zbudować dla wsi powojennej jakiś program nowej polityki kulturalnej. Z tematów aktualnych po odzyskaniu niepodległości podnosi pisarz także kwestie polityczne, m.in. partii politycznych i stosunku do nich chłopów. Analizuje też sytuacje chłopskiego emigranta, zwłaszcza za morzem, wskazując na trzy kategorie: tych, co po paru latach z zarobkiem wracają do kraju, tych na dłuższych pobytach i emigrację stałą. Wśród czynników, jakie mogły dokonać przemian na wsi wymienia wojsko i szkołę. Mimo niezwykle trafnych uwag na temat indywidualizowania nauczania, schematyzmu w edukacji, konieczności prezentowania nowych treści, czy doboru do zawodu odpowiednich nauczycieli, Orkan nie przedstawił wyraźnej koncepcji reformy oświaty wsi. W *Listach ze wsi* – zgodnie z poetyką gatunku – dominuje pasja obserwatorska, reportażowa rejestracja faktów, toteż stanowią one bogaty materiał socjologiczny do charakterystyki stosunków wiejskich, poglądów politycznych, zwyczajów i obyczajów ludu. Niektóre obserwacje zawarte w *Listach* pozostają do dziś jak najbardziej aktualne, jak choćby sprawa przedstawicieli chłopów w samorządach lokalnych, ważnej roli inteligencji wiejskiej, krytyka zawodowych polityków.

Referat dr Ewy Młynarczyk dotyczył jednego z podstawowych składników językowego obrazu świata, zawartego w utworach Władysława Orkana – kulturowej i etnicznej identyfikacji opisywanej w nich grupy społecznej. Analizie zostało poddane słownictwo nazywające osoby z dalekiego i bliskiego otoczenia bohaterów Orkanowskich. Analiza kontekstów tych nazw pozwala twierdzić, że społeczność wiejska klasyfikowała ludzi na płaszczyźnie rodzinnej binarnie: na swoich i obcych, a na płaszczyźnie terytorialnej trójstopniowo: na swoich, innych i obcych.

Dr Maciej Mączyński poświęcił swe rozważania barwom w powieści *W roztokach*. Tytuł referatu: *W czarno-białych roztokach? (Uwagi o Orkanowskich barwach)*. Zabiegi badacza zmierzały do ustalenia, jakie kolory występują w najślawniejszym utworze Orkana, przeprowadził też interpretację oraz usytuowanie barw Orkanowskich w kontekście kulturowym. Z dokonanych przez referenta wyliczeń wynika, że Władysław Orkan wykorzystał w tekście powieści nazwy 9 barw, a użył tych nazw 125 razy, z czego najczęściej kolor biały, bo aż 29 razy. Badania pozwoliły sformułować hipotezę o niewątpliwym wpływie impresjonizmu na sposób postrzegania barw przez twórcę z Górców. Hipotezę dokumentuje porównanie warsztatu malarskiego impresjonistów francuskich z zastosowaniem nazw kolorów przez Orkana ze szczególnym naciskiem na barwę i światło.

Problemu języka literackiego Orkana dotyczył także referat mgr Anny Mlekodaj. Badaniu poddała ona słownictwo związane z rodziną, więzami rodzinnymi i relacjami między jej członkami. Z osiągnięć francuskiej krytyki tematycznej,

a głównie pracy G. Bachelarda skorzystał dr Wojciech Kudyba, opracowując referat pod tytułem *Przestrzeń domu i drogi w prozie Władysława Orkana*. Obrady zamykały referaty, które prezentowały Władysława Orkana jako myśliciela społecznego i założyciela Związku Podhalań: dr Jerzy Roszkowski (Muzeum Tatrzańskie) mówił na temat: *Władysław Orkan jako twórca regionalizmu podhalańskiego*, a mgr Jan Hamerski (Związek Podhalań) przedstawił referat: *Władysław Orkan – współtwórca Związku Podhalań*.

Po zakończeniu posiedzenia uczestnicy udali się w uroczystym pochodzie pod pomnik bohatera konferencji na nowotarskim rynku, gdzie złożono kwiaty. W drodze powrotnej do Koninek zatrzymano się na chwilę zadumy nad grobem profesora Józefa Tischnera w Łopusznej oraz na krótkie spotkanie z prałatem bazyliki w Ludźmierzu. Drugi dzień obrad zamknął występ młodzieży z Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Orkana w Limanowej.

W niedzielę 13 października gościem sesji był prozaik Julian Kawalec. Postać Bohatera spotkania zaprezentował zebrany prof. dr hab. Bolesław Faron swoim esejem *Juliana Kawalca pieśń o starości*. W latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku – stwierdził w nim m.in. – prozaik Julian Kawalec przeobraził się w poetę, a w jego twórczości coraz bardziej obecna staje się kategoria starości. Zanim w 1992 roku pojawił się debiutancki tomik jego wierszy, Julian Kawalec był już autorem ośmiu tomów opowiadań, jedenastu powieści i reportaży oraz paru sztuk scenicznych. Od pierwszych tomów został życzliwie przyjęty przez krytykę literacką, zakwalifikowany do tzw. nurtu chłopskiego. W nurcie tym, tworzonym przez wielu wybitnych współczesnych epików wsi polskiej, m.in. Tadeusza Nowaka i Wiesława Myślińskiego, znalazł Kawalec swoje odrębne miejsce. Wyróżniały go m.in. sentymentalny stosunek do dzisiaj już odchodzącej wsi oraz język. Można w tym języku znaleźć ślady chłopskiej mowy, echa chłopskich modlitw, pieśni kościelnych, itd. Dla poezji Kawalca słowem-kłuczem jest „starość”. Raz po raz pojawia się opozycja młodość-starość, a jednocześnie opozycja siły witalne i ich ubytek. Poeta nie może się ustrzec przed przestrogią dydaktycznymi, napomina młodych, by pamiętali, że czas płynie, że na każdego przyjdzie pora starości, że właściwa młodości siła i energia z biegiem lat przemija. Kawalec zdaje sobie sprawę z praw natury, akceptuje je bez sprzeciwu, inaczej niż Miłosz godzi się na starość, przyjmuje upływ czasu wraz ze wszystkimi tego skutkami. Podkreśla, że nieodłącznym atrybutem starości jest samotność. W tomiku *Dom* przed samotnością chroni go wyobraźnia, w *Harfie Gorców* – przyroda. Wszyscy autorzy tekstów o starości, zarówno w jej wymiarach socjologicznych jak i biologicznych, egzystencjalnych czy literackich, podnoszą kwestię śmierci jako jej nieodłącznego towarzysza. Kategoria śmierci w ostatnich dziesięciu latach w dorobku autora *Harfy Gorców* pojawia się bardzo często, nie tylko zresztą jako nieodłączny element starości.

Pod koniec lat dziewięćdziesiątych Kawalec powraca do prozy narracyjnej. Są to – poza jednym tekstem – raczej małe formy. Publikuje mianowicie tom opowiadań *W żółtym kolorze*, opowieść *Harfa Gorców* oraz opowiadania *Chleb*. Mimo zmiany formy literackiej pozostaje w tym samym kręgu tematycznym „stylu późnej starości”. W podsumowaniu swoich rozważań na temat twórczości Kawalca profesor Bolesław Faron stwierdził, iż *pieśń Kawalca o starości, jego antynomia starości jest wszechstronna, jest ona wpisana w biografię poety. Znajdziemy tutaj i problem zaniku sił fizycznych, obumierania organizmu, relacji między pełnią sił fizycznych, młodością, a człowiekiem starym, i charakterystyczne dlań nawroty we wspomnieniach z dzieciństwa i młodości, i kwestie nieprzystosowania do nowoczesności, i w końcu kategorię śmierci*. Następnie odczytano fragmenty z książki *Harfa Gorców* i odbyła się rozmowa z pisarzem na temat jego twórczości.

Ostatnią atrakcją trzydniowej konferencji była wizyta w „Orkanówce” – willi zbudowanej przez Władysława Orkana w latach 1903–1906. Dom powstał w miejscu chałupy Smerczaków-Smaciarzy, gdzie w 1875 roku urodził się pisarz. Od 1973 r. Orkanówka jest oddziałem Muzeum Regionalnego w Rabce-Zdroju. Po zakończeniu konferencji uczestnicy odwiedzili klasztor w Szczyrzycu, gdzie w latach 1886–1888 w tutejszej przyklasztornej szkole, prowadzonej przez cystersów, pobierał nauki Władysław Orkan.